Nro 281 ROK 1840 SOBOTA 5 GRUDNIA.

Pismo to wychodzi codziennie oprócz niedziel i świąt uroczystych w drukarni Stanisława Gieszkowskiego.

Zaliczenie na trzy miesiące złotych dziesięć, miesięcznie złotych cztery, numer pojedyńczy groszy dziesięć.

Imiona Rzymskie
Jutro Mikołaja Biskupa.

Imiona Sławiańskie.
Jutro Jarogniew.

GAZETA KRAKOWSKA.

OBSERWACYE METEOROLOGICZNE.

Dzień godzina		Barometr do 0° Reaumura w miarze Paryzkiej	Stopnie zimna podług Reaumura	Psychometr	Wiatr	Stan Atmosfery	Zjawiska napowietrzne i różne uwagi
4	6	27" 9" 985	— 1, 5	1, 73	Zachodni słaby	Pochmurno	
	2	10, 725	+ 6, 1	1, 81	ZPł Zachodni słaby	Pogoda z Chmurami	
	10	11, 372	— 4, 8	1, 32	Zachodni słaby	Mgła	

Wiadomości krajowe.

KRAKÓW.

Taxa ważniejszych artykułów żywności na miesiąc Grudzień 1840 *r.*

Miesa wołowego, ze spaśnego bydła funt . . . . gr. 8
— tegoż z drobniejszego bydła . — 6
Polędwicy wołowej . . . . — 10
Cielęciny pięknej funt . . . — 9
Wieprzowiny ze skórką i sloniną — 10
— téjże bez skóry . . . . . — 9
Słoniny świeżéj czyli bilu funt. — 16
tejże wyprawnéj, suszonéj lub wędzonéj . . . . — 21

Bułka lub rożek z pszennéj mąki przedniéj za grosz 1 ma ważyć łutów 5.

Chleba pszenno-żytnego stołowego bochenek za groszy 3 ma ważyć łutów 22
za groszy 6 ma ważyć funt 1 łutów 12.
za gr. 12 ma ważyć funt. 2 łutów 24.

Chleba żytnego bochenek za groszy 3 ma ważyć łutów 29, za groszy 6 funt 1, łutów 26, za gr. 12 funtów 3 łotów 20.
za gr. 24 funt 7 łutów 8.

Chleba razowego bochenek za groszy 6 ma ważyć funt 1 łutów 30, za groszy 12 fut. 3, łutów 28.

Chleba prądnickiego bochen za złoty 1 powinien ważyć funtów 9 łutów 2 a za każdy funt chleba przeważający ma być płacono po gr. 3.

Mąki pszennéj marmoncką zwanéj miarka . . . . złp. 1 gr. 19
„ bółczanéj . . . . — 1 — 9
„ średniéj . . . . — „ — 28
„ posledniéj . . . . — „ — 19
„ żytnéj w najlepszym gatunku „ — 29

Soli funt płaci się po groszy — „ — 6

Piwa marcowego garniec . . . . gr. 14
„ „ kwarta . . . . gr. 3½
„ dubeltowego . . . . — 12
„ flaszowego garniec. . . . . . — 6
„ butelkowe dobrze zakorkowane płaci się butelka kwartowa — — 5

Swiec rurkowych funt z czystego łoju . . . . — g. 29½
„ ciągnionych z knotami bawełnianemi . . . . — 27

Mydła dobrego taflowego funt . — 24

Każdy handlujący artykułami niniejszą Taxą objętemi, powinien mieć szale i wagi lub miary sprawiedliwe, i stemplem miasta opatrzone; a przekraczający przeciw powyższym przepisom, nietylko konfiskatą, ale nadto karsmi policyjnemi skarconym zostanie.

Wiadomości zagraniczne.

— *Wiedeń* 16 *Listopada.* —

Oficerowie pruscy, ktorzy udają się do Konstantynopola, w drodze do téj stolicy przybyli tutaj i zostali wczoraj przez królewsko-pruskiego posła, przedstawieni xięciu kanclerzowi państwa Meternichowi.

Z Rzymu nadejść miały niepokojące doniesienia w przedmiocie zdrowia papieża, to spowodowało szybki odjazd cesarskiego posła przy dworze papieskim, barona Lutzow.

Austryacka fregata *Venus* w końcu tego miesiąca odpłynie z Wenecyi dla zastąpienia przy brzegach syryjskich fregaty *Medea*, która potrzebuje różnych napraw. *Venus* zabiera na pokład wielką ilość amunicyi, szczególniéj rac kongrewskich, których dzielność przewyższa nawet angielskie pociski tego rodzaju. Prócz tego na statku tym uda się 200 żołnierzy morskich, 12 lekarzy i kilkunastu oficerów różnéj broni.

Sardynia uzbraja wszystkie twierdze na granicy francuzkiéj, powołuje dwie klassy należących do służby popisowych i uzupełnia zaprzęg artyleryi.

— *Dnia* 18 *Listopada.* —

Sławny adwokat francuzki *Cremieux* po pomyślném załatwieniu sprawy żydów w Damaszku, powracając do Francyi, w przejeździe przybył do Wiédnia.

— *Paryż* 18 *Listopada.* —

Tutejszy sąd policyi poprawczéj skazał wczoraj pana Bergeron za obelgi wyrządzone panu Girardin na lat dwa więzienia, 50 franków kary pieniężnéj i zapłacenie wszystkich kosztów.

W przedmiocie powrotu floty do Tulonu mówi *Messager*: Rozkaz powrotu wydany został przez gabinet poprzedni w miesiącu październiku. *Constitutionnel* oświadcza iż to wprawdzie jest istotném, ale że gabinet nie miał w tém innego celu, jak postawienie jéj w możności jak najspieszniejszego odpłynienia do Alexandryi.

W czasie rozpraw nad adresem w izbie parów, pan Guizot zabrał głos i w następujący sposób przemówił: »Wahałem się z przemówieniem do izby, bo istotnie nie należało do mnie mięszać się w rozprawy między poprzedniemi gabinetami. Teraźniejszy gabinet nie potrzebuje bronić przeszłości, a w przedmiocie przyszłości musi zachowywać największą wstrzemięźliwość. Nie mogę odpowiadać na żadne interpelacye któreby mogły być wymierzonemi do mnie. Jednakże potrzeba z niejaką pewnością wskazać położenie jakie gabinet przyjmuje, i pojęcie jakie sobie czyni; o stanie wielkiéj sprawy która jego staraniom jest poruczoną. To położenie i te pojęcia zostały przedstawione w mowie tronowéj i nie pozostaniemy ani w tyle ani nie wystąpiemy daléj naprzód. Przy środkach, jakie cztery mocarstwa przedsięwzięły, dla uregulowania wspólnie stosunków sułtana z vice-królem Egiptu, nie ma mowy ani o zupełném przewróceniu stanu wschodu, ani o zatargach z Francyą, ani o podziale Turcyi. Celem ogólnym jest uregulowanie stosunków między sułtanem i paszą, jego wazalem, to powiedziano, to napisano i o tém jestem przekonany. Spodziewamy się, że pokój będzie mógł być w zaszczytny sposób utrzymanym, spodziewamy się tego i nad tém pracujemy. W roku 1833 podobne położenie zakończyło się spokojną ugodą. Wschód pod wpływem téj ugody przeżył sześć lat w pokoju. Francya nie ma sobie nic do zarzucenia; czyniła ona wszystko co tylko było w jéj mocy dla utrzymania pokoju, jéj słowa zawsze były zgodnemi z jéj czynami, posłowie jéj nigdy nie przemawiali inaczéj jak jéj ministrowie. Kiedy wojna wybuchła, Francya jęła się znowu polityki, która w roku 1833 zwycięztwo odniosła, polityki polubownéj zgody. Różność zdań powstała w przedmiocie zasad nowéj ugody, która miała być przedstawioną do przyjęcia sułtanowi i paszy. Tym sposobem poświęcono wielką politykę małéj i główny interes podrzędnemu, Wielka polityka i główny interes zasadza się na tém, żeby zawsze i wszędzie pokój, bezpieczeństwo i spokojność publiczną utrzymać. To bezpieczeństwo nietylko tycze się materyalnéj pomyślności, ale nader jest ważném dla politycznych i moralnych postępów wszystkich ludów i nazwano tę politykę samolubną i przezorną, ale ja w tym względzie bardzo dalekim jestem od podzielania zdania poprzedniego mowcy (hrabiego Montalembert), Owszem, mam najzupełniejsze i najgłębsze przekonanie, że to jest najwznioślejsza, najmoralniejsza, najogólniejsza, a jeśli mi wolno powtórzyć słowa hrabiego, najbardziej katolicka polityka!« — Daléj pan Guizot dowodził że wstrząśnienie jakiego przed pięćdziesięcią laty doznała cała Europa, jakkolwiek liczne znakomite korzystne rezultaty wydało, zostawiło jednak mnóstwo ran, które potrzebują być uleczonemi, a te szczęśliwe rezul-

tata jakie już osiągnięto, potrzebują jeszcze utwierdzenia. Dalej przedstawiał następstwo rozmaitych propozycyi w przedmiocie kwestyi turecko-egipskiéj. W końcu zbijał twierdzenia, że Francya straciłaby swój wpływ w Europie jeśliby dłużéj zachowała bierną tylko postawę w przedmiocie wschodu, i zakończył temi słowy: »Wierzcie mi, moi panowie, że jeśli Francya cieszyć się będzie pomyślnością, jeśli żyć będzie wolną, szczęśliwą, bogatą i spokojną, nie będzie potrzebowała uskarżać się na brak wpływu w Europie.« (Żywe oznaki zadowolenia w całéj sali.)

Wczoraj wieczorem lord Granville przepędził 3 godziny w wydziale spraw zagranicznych. Ponieważ ten dyplomat otrzymał zrana depesze z Londynu; domyślają się zatem, że musiał przedstawić rządowi bardzo ważne zawiadomienia.

— *Bordeaux* 11 *Listopada.* —

Zapewniają, że Don Carlos i jego rodzina otrzymają wkrótce pozwolenie opuszczenia Bourges i udania się do Niemiec. Mówią także, że Espartero chce posłać na granicę korpus obserwacyjny dla czuwania nad zamiarami karlistów.

— *Tulon* 9 *Listopada.* —

Co chwila oczekujemy tu eskadry admirała Hugon, która w dniu, 27 października wypłynęła z Aten. Dziś z rana odczytany został wojsku rozkaz dzienny marszałka Soult. Żołnierze słuchali go wśród okrzyków: »niech żyje król!«

— *Amsterdam* 14 *Listopada.* —

Chociaż nie wierzą tu u nas w bliską wojnę, jednakże rząd nasz podobnie jak rządy niemieckie przedsiębiorą niejakie środki ostrożności na wszelki nieprzewidziany przypadek. Siła zbrojna lądowa holenderska wynosi teraz około 50,000 ludzi; morska około 20 okrętów liniowych i wielkie mnóstwo małych statków które prawie wszystkie gotowe są do użycia.

— *Malta* 1 *Listopada.* —

Rząd nasz najgorliwiéj zajmuje się przygotowaniami zdolnemi wzbudzić obawy i przekonanie iż rzeczy daleko ważniejszy wzięły obrót niżby z początku można było mniemać i że wojna morska nie jest niepodobieństwem. W zeszłym tygodniu przybyła tu znowu fregata parowa angielska, z wojskiem na pokładzie do wzmocnienia tutejszego garnizonu. Skoro wojsko to wylądowało, fregata bez zwłoki udała się w dalszą podróż ku Lewantowi opatrzona w broń i zapasy wojenne wszelkiego rodzaju. Piękny okręt liniowy *Rodnéj*, jedna z znacznych ozdób floty angielskiéj, który tu nie dawno przybył, udał się także zeszłéj nocy ku brzegom Syryjskim.

Depesza którą komodor Napier po zdobyciu Saidy przesłał admirałowi Stopford, zasługuje dla swojéj oryginalności na przytoczenie. Była ona na brudnym kawałku papieru napisaną i tak brzmiała: Panie admirale, zdobyłem Sydon, wziąłem 2000 Egipcyan w niewolę, jestem bardzo znużony i głodny. C. Napier.

— *Bejrut* 28 *Października* —

W dniu 11 przybył tu stary Emir Beszir, były xiąże gór, na pokładzie paropływu *Gorgon*. Odstępstwo tego xięcia od sprawy Mehmeda może mieć bardzo ważne skutki, bo on niewątpliwie najznakomitszy wpływ posiadał w Syryi. Żąda on tylko zabrać swoją prywatną własność, zrzekając się zupełnie pretensyi do panowania, na korzyść swego synowca, który niedawno ogłoszony został przyszłym jego następcą. Temu żądaniu zapewnie stanie się zadość. Z początku miano zamiar posłać go do Malty, ale zaniechano tego zamiaru, albowiem pan Wherry, konsul angielski w Damaszku, radził admirałowi, aby tak znakomitego męża zatrzymał w głównéj kwaterze, dla użycia jego rady, a w potrzebie nawet współdziałania przeciw nieprzyjacielowi. Emir zdaje się nie być z tego zadowolonym. Znajduje on się teraz u Sir C. Smith w Sydonie.

Dostrzegacz austryacki donosi: »Poczta z Konstantynopola 4 listopada, tym razem z powodu złéj drogi, dwoma dniami późniéj niż zwykle przybyła i przywiozła następujący wyjątek z raportu Hadszi Ali paszy, gubernatora Damaszku, który obecnie znajduje się w Koniah:

Mieszkańcy Adany i Tarsu, przesłali prożbę gubernatorowi Hadszi Ali paszy, aby przysłał muhazila do każdego z tych okręgów, donosząc mu zarazem pomyślną wiadomość że Egipcyanie cofnęli się z Adany, Tarsu i Kulek Bogaz, pod pozorem, że otrzymali rozkaz połączenia się z wojskiem stojącem w Hama i Homs i wyruszenia w pole przeciw wojsku porty. Hadszi Ali pasza, któremu znaną była wierność teraźniejszego muselima Adany Ahmed Beja, potwierdził go

tymczasowo w urzędzie. Posłał zarazem oddział wojska dla zajęcia wąwozu Kulek Bogaz. Chociaż Egipcyanie przy odwrocie spalili znajdujący się w Kulek Bogaz skład broni, zostawili jednak 145 dział i dwadzieścia moździerzy, zagwoździwszy je tylko i te wszystkie dostały się w ręce wojska tureckiego.

Tatar przybyły do Konstantynopola w dzień 4 listopada, wieczorem, przywiózł depesze namiestnika w Diarbekir. Zakerja pasza donosi, że z sześciu pułków egipskich, które w Orfa stały, cztery (to jest około 10,000 ludzi) otrzymały rozkaz, połączenia się z Ibrahimem, ale że w drodze preez Auzajów napadnięci i tak rozpędzeni zostali, że tylko około 3000 ludzi udało zię w dalszą drogę, cztery do pięciuset ludzi, którzy się znajdowali w Marasz i także wyruszyli dla połączenia się z Ibrahimem, znaleźli podobnyż los ze strony Kurdów, przez których zostali napadnięci i w sztuki posiekani. Zekarya pasza wyruszył zaraz z Diarbekir ku opuszczonym przez Egipcyan pozycyom, dla zajęcia ich.

Od dnia 4 do dnia 5 Grudnia.

PRZYJECHALI DO KRAKOWA.

Potocki Władysław hr., Potocka Ewa hr., Skarzyński Felix ob., Lichaczeff Piotr, Tomaszewicz Anastazy artys. dramat., Rychter Józef artys. dramat., Karsnicki Leon artys. dramat., Krawiecki Ludwik artys. dramat.; Królikowski Jan artys. dramat., Mónikowski Adolf artys. dramat., Kossorotów Alexander artys. dramat., Markowska Antonina artyst. dramat., z Polski; — Biber Marya ob., Batowski Alexander, z Galicyi.

Doniesienia Urzędowe.

No 7745.

WYDZIAŁ SPRAW WEWNĘTRZNYCH I POLICYI W SENACIE RZĄDZĄCYM

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i jego Okręgu.

Podaje do publicznej wiadomości, iż w d. 15 grudnia r. b. z rana odbędzie się w biórach Wydziału publiczna *in minus* licytacya na dostawę dla żandarmeryi krajowej owsa korcy 1226 garcy 5½ od ceny złp. 9 za korzec, siana centnarów 1569 funtów 50 od ceny złp. 2 gr. 18 za centnar; tudzież słomy centarów 784 funtów 75, od ceny złp. 1 gr. 27 za centnar, na rok 1841 potrzebnych. Mający chęć podjęcia się téj dostawy, stawić się zechcą w domu i miejscu powyż oznaczonem zaopatrzeni w *vadium* złp. 1661 gdzie zarazem o bliższych warunkach dostawy téj wiadomość powezmą.

Kraków dnia 26 listopada 1840 r.

Senator Prezydujący.
KOPFF.
Referendarz L. *Wolff*.

Nro 450.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

W massie Jana Kantego Kleina w Krakowie w d. 1 kwietnia 1800 r. zmarłego, zalega w depozycie sądowym kwota złp. 492 gr. 21, niemniej oblig na summę 508 złp. przez Jana Olesińskiego wystawiony i na domu N, 71 na Kleparzu zahipotekowany. Gdy po odebranie massy téj dotąd nikt się nie zgłosił, Trybunał przeto po wysłuchaniu wniosku urzędu publicznego wzywa wszystkich prawo do powyższej massy mieć mogących eby w terminie miesięcy trzech z stósownemi dowodami do Trybunału zgłosili się, w przeciwnym bowiem razie massa ta jako opuszczona skarbowi publicznemu przyznaną zostanie.

Kraków d. 7 listopada 1840 r.

Sędzia prezydujący
DUDREWICZ.
(2r.) Z. Sekr. Tryb. *Brzeziński.*

Nro 1785.

TRYBUNAŁ I. INSTANCYI.

Wolnego Niepodległego i ściśle Neutralnego Miasta Krakowa i Jego Okręgu.

Wzywa mających prawo do spadku po Janie Kantym Reyerze w r. 1827 w Krakowie zmarłym, ażeby w terminie trzech miesięcy zgłosili się po odebranie z depozytu sądowego kwoty złp. 66 gr. 28 w gotowiznie, pod rygorem postąpienia z rzeczonym spadkiem jako bezdziedzicznym.

Kraków d. 7 listopada 1840 r.

Sędzia prezydujący.
DUDREWICZ
(2r.) Zast. Sekr. *Brzeziński.*